

Wydział dla Wsiedlonych

Kategorie: Instytucje

1)

Niem. Abteilung für die Eingesiedelten. Wydział dla Wsiedlonych, który został powołany do życia wraz z wsiedleniem Żydów z [Włocławka](#) i okolic oraz przybyciem około 20 000 Żydów wysiedlonych ze Starej Rzeszy, Wiednia, Pragi i Luksemburga.

Żydzi z Włocławka i okolic zostali zakwaterowani w obozach, szkołach i prywatnych mieszkaniach – większość na Marysinie. Zajmował się tym Wydział Mieszkaniowy. W żargonie Wydziału Mieszkaniowego używano terminu „umzidlung” oznaczającego przeniesienie się z jednego miejsca na drugie, a także zakwaterowanie wsiedlonych. „Umzidlung” oznaczało nie tylko wędrowanie z kraju lub z miasta do miasta, lecz także przeniesienie się z jednej ulicy na drugą i z jednego mieszkania do drugiego. 4 listopada 1941 r. nadszedł ostatni transport z zagranicy. W ciągu miesiąca (od 26 września do 4 listopada) przybyło 23 000 Żydów.

Część z nich została zakwaterowana w prywatnych mieszkaniach, a część trafiła do obozów zwanych „kolektywami” (vide). Aby ulżyć cierpieniu wsiedlonych oraz czym prędzej zaradzić temu nowemu kłopotowi, Przełożony Starszeństwa Żydów powołał do życia nowy wydział, którego kierownictwo objął adwokat [Henryk Neftalin](#), ówczesny kierownik Wydziału Mieszkaniowego. Wydział dla Wsiedlonych, zlokalizowany w jednopiętrowym murowanym budynku przy ul. [Rybnej 8](#), powstał 3 grudnia 1941 r., czyli miesiąc po przybyciu ostatniego transportu. O jego powołaniu ludność getta dowiedziała się ze specjalnych plakatów następującej treści:

„Rozporządzenie nr 342 dotyczące Wydziału dla Wsiedlonych.

Aby umożliwić załatwienie rozmaitych spraw dotyczących przybyłych do getta, powołałem nowy wydział, który otrzymał nazwę «Wydział dla Wsiedlonych». Jego kierownikiem został adwokat Henryk Neftalin. Biuro wydziału mieści się przy ul. Rybnej 8. Godziny pracy są takie jak w pozostałych wydziałach.

Wydział będzie się zajmował wszelkimi sprawami dotyczącymi wsiedlonych z Włocławka i okolic oraz ze Starej Rzeszy. Wszyscy zainteresowani mogą już dziś zasięgnąć w tym Wydziale Informacji oraz otrzymać pomoc. Pozostałe urzędy i resorty mogą załatwiać sprawy związane z wsiedlonymi tylko po uprzednim porozumieniu się z Wydziałem dla Wsiedlonych. Wszystkie zarządzenia wspomnianego Wydziału muszą być jak najszybciej wprowadzane w życie.

M. Ch. Rumkowski

Przełożony Starszeństwa Żydów w Litzmannstadt Litzmannstadt-Getto,

3 grudnia 1941 r.”

Zadania postawione przed Wydziałem dla Wsiedlonych miały niezwykłą wagę. Były to: zapewnienie dachu nad głową, zaopatrzenie w bieliznę, ubrania, sprzęty domowe, prycze, zorganizowanie opieki lekarskiej oraz ewidencja, a także konieczność odpowiadania na tysiące zapytań płynących z zagranicy od krewnych wsiedlonych. Wydział kontrolował też przydziały żywności dla tych, którzy znaleźli się w kolektywach. Prezes zarządzał sumą 898 241,80 marek zdeponowaną przez owe kolektywy. Do kolektywów należały następujące transporty: Praga (wszystkie pięć transportów), Berlin (drugi transport), Berlin 3, Düsseldorf, Kolonia 2, Frankfurt. Na początku wsiedleni odnajdowali w kolektywnym życiu wsparcie i pocieszenie po wstrząsie, jakiego doznali opuszczając swoje domy w Europie, później jednak ów duch wspólnotowy osłabł i ludzie szukali sposobów życia na własny rachunek. Znajdowali mieszkania i jeden po drugim wciągali się w gettowe życie i jego rytm wyznaczany przez pracę. Ci, którzy nie znaleźli żadnej pracy, nie mogli się wyżywić.

W lutym 1942 r., po zmianie kierownictwa wydziału (adwokata Neftalina zastąpili: inżynier Minc, Binem Kaplan i Izydor Patałowski) pojawił się pomysł, by karmić tysiące wsiedlonych, udzielając im kredytu. Wkrótce system kredytowy zaczął działać. Wsiedleni otrzymywali produkty, płacąc za nie później z zarobionych lub otrzymanych w przekazach spoza getta pieniędzy. System kredytowy był jednym z najważniejszych osiągnięć w dziedzinie aprowizacji wsiedlonych polskich i zagranicznych Żydów.

UM (skrót od Umsiedlung) jako instytucja, która miała ulżyć cierpieniom wsiedlonych, zajmowała się wszystkim, co ich

dotyczyło. Przybyli do getta mogli liczyć na pomoc w każdej sprawie. Do specjalnych Domów Starców posłano setki chorych i niedołączonych, którzy otrzymali tam opiekę. Wielkim ciosem dla UM było wysiedlenie z maja 1942 r., które zabrało a zagranicznych Żydów. Również w domach starców majowe wysiedlenie położyło kres pożytecznej i humanitarnej pracy UM.

Od tamtej pory działalność Wydziału ulegała stopniowej likwidacji. Dziś (maj 1944 r.), kiedy piszemy te słowa, „UM” zajmuje mały pokój przy ul. Łagiewnickiej 25.

Liczba kredytobiorców nie przekracza 200 osób. Pomoc, jaką otrzymują wsiedleni, jest minimalna i bardzo ograniczona.

I.Sz

2)

W archiwum Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie znajduje się opracowanie opatrzone dedykacją dla inżyniera Mojżesza Minca, następcy Henryka Neftallina, pierwszego kierownika wydziału, z okazji pierwszej rocznicy utworzenia tejże jednostki. Podsumowuje ono rok działalności tej placówki.

W dniu 3 grudnia 1941 r. ukazało się obwieszczenie nr 342, w którym Rumkowski informował o utworzeniu Wydziału dla Wsiedlonych. Placówka powstała z myślą aby wszelkie sprawy nowo przybyłych mogły być załatwiane „w miarę możliwości natychmiast”¹. Kierownikiem wydziału, którego siedziba znajdowała się przy ul. Rybnej 8 został adwokat Henryk Neftalin, ówczesny kierownik Wydziału Mieszkaniowego. W dniu 8 lutego 1942 r. nastąpiła zmiana kierownictwa. Henryka Neftalina zastąpił Mojżesz Minc. Liczba zatrudnionych urzędników w wydziale wynosiła w dniu 3 grudnia 1942 r. 108 osób. Jednostka ta składała się z sekretariatu oraz 14 referatów. Był to unikalny twór, jeden z licznych wydziałów getta, który powielał strukturę organizacyjną całej dzielnicy zamkniętej, składającej się podobnie jak omawiana placówka z sekretariatów, wydziałów i referatów. Żydzi deportowani z Rzeszy oraz Protektoratu Czech i Moraw mogli uzyskać w Wydziale dla Wsiedlonych niezbędne informacje i porady. Ponadto wszelkiego rodzaju sprawy dotyczące przybyszów mogły być załatwiane przez różne wydziały i resorty „tylko w porozumieniu i po wcześniejszym uzgodnieniu z Wydziałem dla Wsiedlonych”².

Sekretariat był jedną z najważniejszych jednostek tej placówki. Zainteresowani rozwiązaniem jakiegoś problemu zwracali się do sekretariatu, gdzie albo załatwiano sprawę od ręki, kontaktowano się z kierownictwem bądź przekazywano ją do odpowiedniego referatu. Sekretariat zorganizował m.in. wybory mężów zaufania w kolektywach.

Bardzo ważnym zadaniem dla Wydziału dla Wsiedlonych było sporządzenie list deportowanych do getta Żydów. Zajął się tym już w pierwszych dniach Referat do Spraw Ewidencji, który rejestrował wsiedleńców według numerów transportów i kolektywów oraz zakładał im karty meldunkowe. W kartach tych odnotowano dane każdego przybysza, a także jego działalność zawodową sprzed wybuchu wojny. Kolejnym wyzwaniem po zarejestrowaniu przybyszów było ich zakwaterowanie. Było to zadanie Referatu Mieszkaniowego, który stanął przed ogromnym zadaniem znalezienia lokum dla ponad 20 tys. osób w i tak już bardzo przeludnionym getcie. Z braku wolnych mieszkań żydowska administracja getta zdecydowała o opróżnieniu wielu zamieszkałych izb oraz budynków publicznych, które przystosowano do zakwaterowania. Referat Mieszkaniowy nie był samodzielną instytucją i nie miał możliwości bezpośredniego przydzielania mieszkań. Był więc ogniwem pośredniczącym między petentami a Wydziałem Mieszkaniowym, a także udzielał porad poszukującym mieszkania. Dostarczaniem potrzebnych materiałów oraz wyposażenia mieszkań do kolektywów i domów starców zajmował się Referat Gospodarczy. Każdego dnia przedstawiano zgłoszenia potrzebnych przedmiotów, które dostarczano po uprzednim sprawdzeniu takiego zapotrzebowania z oddzielnego magazynu.

W zakresie zainteresowań wydziału były także bagaże przesiedlonych. Znaczna część przybyszów nie otrzymała w porę swych rzeczy, część je straciła. Przyczyną takiego stanu był fakt, że przesiedleńcy nie transportowali sami cięższych bagaży ze stacji Radegast do swoich kwater, lecz były one przejmowane i składowane przez Służbę porządkową. Utworzony został Oddział Bagażowy, który spisał w drodze rekwizycji wszystkie sztuki bagażu i po ich sprawdzeniu oddawał właścicielom.

Kolejną jednostką w Wydziale dla Wsiedlonych był Referat Opieki. Zajmował się głównie przydzielaniem przedmiotów codziennego użytku, a także udzielaniem wsparcia finansowego. Otrzymywały je

osoby niezatrudnione lub chore, przede wszystkim członkowie kolektywów.

Aby zadbać o osoby, które nie mogły podjąć pracy ze względu na słabą kondycję fizyczną, podeszły wiek oraz o wdowy, które w swojej ojczyźnie pobierały emeryturę, powołano do życia Referat do Spraw Rent i Emerytur, którego zadaniem było podjęcie stosownych kroków w celu kontynuacji wypłacania tych świadczeń. W tym celu placówka prowadziła korespondencję z władzami i urzędami, aby pomóc w uzyskaniu należnej renty lub emerytury.

W Wydziale dla Wsiedlonych istniało również doradztwo prawne i dewizowe. Zajmowało się ono całym kompleksem spraw związanych z ogólnym prawem „Starej Rzeszy” i Protektoratu oraz skomplikowanymi problemami dotyczącymi prawodawstwa dewizowego, majątkowego czy rodzinnego.

Szczególnym wyzwaniem i zadaniem dla Wydziału dla Wsiedlonych była opieka nad osobami starszymi, które w większości były osobami samotnymi. Odsetek osób powyżej 65 lat wynosił 14 procent, ponad połowa miała więcej niż 50, a jedna czwarta ponad 60 lat. postanowiono utworzyć takie miejsca, gdzie zostaliby otoczeni opieką. Tak powstał II Dom starców przy ul. Gnieźnieńskiej 26. Dom miał zapewnić swoim pensjonariuszom spokojny azyl oraz ochronę higieniczną i sanitarną.

Zadaniem Wydziału dla Wsiedlonych była nie tylko troska o osoby starsze i chore ale również zadbanie o zdrowie przesiedleńców. Był to cel działania Referatu Sanitarno-Technicznego. Zajmowano się sprawami sanitarnymi w kolektywach, m.in. dezynfekcją pomieszczeń i ludzi pod nadzorem lekarza, walką z epidemiami, opieką nad osobami odbywającymi kwarantannę, organizowaniem leków w ambulatoriach znajdujących się w kolektywach, utworzeniem ambulatoriów i pomieszczeń dla chorych, utworzeniem wspólnych jadalni, pralni, pomieszczeń gospodarczych, etc.

Do najbardziej niezbędnych referatów w Wydziale dla Wsiedlonych, podobnie jak w każdym przedsiębiorstwie należała księgowość, gdzie rejestrowane były wszystkie wpływy i wydatki.

W wydziale istniał także Referat Statystyczny, który całość pracy urzędu i wszystko co dotyczyło wsiedleńców ujmował w postaci

liczb. Od chwili utworzenia tego referatu w dniu 24 marca 1942 r. do 3 grudnia 1942 r. pracownicy sporządzili ponad 300 tabel, które miały mieć nie tylko wartość archiwalną ale w każdej chwili mogły być w przypadku zapytań źródłem informacji dotyczącej wartości liczbowych. Przy referacie tym utworzone zostało archiwum, w którym gromadzono, segregowano i przechowywano wszystkie dokumenty wydziału oraz dokumenty będące własnością przybyszów.

Przed ogromnym wyzwaniem stanął Wydział dla Wsiedlonych podczas akcji wysiedleńczej w maju 1942r., kiedy to w dniach od 4 do 15 maja 1942 r. wysiedlono z getta do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem 10 914 Żydów, głównie zachodnioeuropejskich. W trakcie akcji wysiedleńczej pojawiały się nowe zadania jak np. rejestracja osób posiadających Krzyż Żelazny I i II klasy z pierwszej wojny światowej i Odznakę Rannego, które były wraz z rodzinami zwolnione z wysiedlenia. Rejestrowano również zwolnionych grafików, tłumaczy, znawców języków hebrajskiego, arabskiego, greki i łaciny. Pracownicy wydziału opracowywali dostarczone z resortów listy zwolnionych z deportacji fachowców i członków ich rodzin, deponowali bagaże wysiedlanych w utworzonym w tym celu magazynie, odblokowywali karty chlebowe zwolnionych z deportacji. Po zakończonej akcji wysiedleńczej sortowano pozostawiony przez wysiedlonych dobytek.

Po wysiedleniach majowych i wrześniowych w 1942 r. wydział tracił powoli rację bytu. Jak zapisano w Kronice getta stał się on zbędny „ponieważ nie planuje się nowych wsiedleń do getta”³. Wydział został zlikwidowany 1 stycznia 1943 r. Redaktorzy Encyklopedii getta odnotowali w maju 1944 r., że z wydziału pozostał jedynie mały pokój przy Łagiewnickiej 25.

Obraz, jaki wyłania się z urzędowych dokumentów i egodokumentów jest w dużej mierze rozbieżny. Dokumenty wytwarzane przez administrację żydowską powstawały w jednostce, która była częścią totalitarnego tworu, jakim było getto. Zarówno wydział, jak i stworzone przez niego jednostki administracyjne oraz powstająca w nich dokumentacja podlegały kontroli Niemców. W opracowaniu sporządzonym w 1942 r. przez pracowników wydziału, podległych Przełożonemu Starszeństwa Żydów, nie ma uwag krytycznych. Podkreślają oni natomiast wysiłek i ofiarność różnych placówek getta, które chciały ulżyć niedoli przybyszów, chwałą

zaangażowanie Przełożonego Starszeństwa Żydów i pierwszego kierownika wydziału adwokata Henryka Neftalina, „który rozpoczął budowę i rozbudowę Wydziału dla Wsiedlonych. Stworzył on tak wspaniałe fundamenty, że nowe kierownictwo mogło kontynuować działalność tam, gdzie on ją zakończył”³. Autorzy podkreślają wręcz perfekcyjną organizację wydziału. Na uwagi krytyczne mogły sobie pozwolić osoby, które były poza zasięgiem cenzury. Żydzi zachodnioeuropejscy wiązali z utworzeniem wydziału duże nadzieje, z czasem byli coraz bardziej krytyczni wobec jego działań.

Twórcom wydziału przyświecała szlachetna chęć ulżenia cierpieniu osiedleńców. Zadanie to jednak przerosło możliwości organizacyjne, finansowe i osobowe getta. Zarówno Przełożony Starszeństwa Żydów jak i jego współpracownicy odpowiedzialni za struktury getta mieli ograniczony zakres działania. Odpowiedzialni byli nie tylko za nowo wsiedlonych ale również za uwięzionych w getcie od prawie dwóch lat łódzkich Żydów.

Krystyna Radziszewska

.

Przypisy

1. Rok za drutem..., s. 458, Obwieszczenie nr 342.
2. Ibid.
2. Kronika, t. 2, s. 647, 6.12.1942.
3. YVA, RG 06-213, k. 23.

Źródła

Encyklopedia, s. 220-221.

M. Alberti, Die Verfolgung und Vernichtung der Juden im Reichsgau Wartheland 1939–1945, Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2006; Ch. Browning, Geneza „ostatecznego rozwiązania”. Ewolucja nazistowskiej polityki wobec Żydów wrzesień 1939 – marzec 1942, Kraków 2012; D. Dąbrowska, Wsiedleni Żydzi zachodnioeuropejscy w getcie łódzkim, Biuletyn ZIH 1968, nr 1/2 (65/66); I. Rubin, Żydzi

w Łodzi pod niemiecką okupacją 1939–1945, Londyn: Kontra, 1988;
K. Radziszewska, Wydział dla Wsiedlonych w getcie łódzkim w
świecie dokumentów archiwalnych i tekstów autobiograficznych,
„Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, 16 (2020), s. 554-577.

Referencje

<https://zagladazydow.pl/index.php/zz/article/view/664>

Tagi

administracja żydowska deportacje Żydzi z Rzeszy i Protektoratu

Data aktualizacji: 30-07-2026

Data dodania: 09-04-2025